

Chwila

Jestem tu tylko na chwilę
Nie zdążę zobaczyć katedry w Reims
i wszystkich miejsc o nazwach
tak dźwięcznie brzmiących, które lubią poeci
A czy zdążę zrobić krok w stronę drzwi
oraz bliźniego swego
nazwać po raz pierwszy kolor okiennej ramy
asfalt łamiący światło
to, co najbliżej, bo do kamienia i drzewa
nie zdążę

Na śniegu odbiłam mój ślad
Zobaczyłam gwóźdź zgięty w płocie
na tle kościoła, co wyrastał powoli
z sierści rusztowań
I otworzyłam usta: nie wiadomo
czy po to, by złapać oddech
czy też, by powiedzieć słowo:

Koniec